

Sygnatura akt II C 440/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S.

Protokolant sekretarz sądowy M. O.

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2015 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa H. P.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę:

- kwoty 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2013 do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,
 - kwoty 3920 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania,
- oraz o ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze, mogące powstać u powódki w przyszłości skutki wypadku,
1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 17.000 zł (siedemnaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami :
 - a. od kwoty 8.000 zł (osiem tysięcy złotych) od dnia 11 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty;
 - b. od kwoty 9.000 zł (dziewięć tysięcy złotych) od dnia 10 lipca 2013 roku do dnia zapłaty ;
 2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1965 zł (jeden tysiąc dziewięćset sześćdziesiąt pięć złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania;
 3. oddala powództwo w pozostałej części;
 4. obciąża powódkę na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotą 855,11 zł (osiemset pięćdziesiąt pięć złotych jednaście groszy) tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych;
 5. obciąża pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotą 1612,75 zł (jeden tysiąc sześćset dwanaście złotych siedemdziesiąt pięć groszy) tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych.

Sygn. akt II C 440/13

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 12 czerwca 2013 roku powódka H. P., reprezentowana przez pełnomocnika w osobie adwokata, wniosła o zasądzenie od Towarzystwa (...) w W. kwoty 30.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, kwoty 3.920 złotych tytułem odszkodowania, wraz z ustawowymi odsetkami od obydwu kwot od dnia 11 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty, oraz ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze, mogące powstać u powódki w przyszłości skutki wypadku. Wniosła także o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powódki wskazał, że w dniu 14 października 2012 roku miał miejsce wypadek, w którym powódka, będąc pasażerką samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którym kierował S. W., doznała urazu lewej kończyny dolnej. Po dojechaniu do domu i zatrzymaniu pojazdu, powódka zaczęła wychodzić z samochodu. W trakcie wysiadania, po wystawieniu prawnej nogi na ziemię, kierujący nie zachował należytej ostrożności i puścił sprzęgło, gdy pojazd był na biegu, co spowodowało szarpnięcie pojazdu i upadek powódki. Samochód sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie. Powódka przez okres 6 miesięcy po wypadku, z powodu doznanych obrażeń i unieruchomienia gipsowego, wymagała pomocy i opieki innych osób w wymiarze 2 godzin dziennie. W ocenie strony powodowej koszt niezbędnej pomocy i opieki wynosił 3420 złotych, przy uwzględnieniu stawki 9,50 zł/h. Powódka zmuszona była ponieść również koszty dojazdów do lekarzy i placówek medycznych w kwocie około 200 złotych, oraz koszty zakupu leków w kwocie około 300 złotych. Przed wypadkiem powódka była osobą zdrową i aktywną, zaś obecnie z uwagi na utrzymujący się obrzęk lewego stawu skokowego, ma trudności z poruszaniem. U powódki może występować 15% uszczerbku na zdrowiu. Wskazano, iż strona pozwana nie uznała swojej odpowiedzialności.

(pozew k. 2-6, pełnomocnictwo k. 7)

Postanowieniem z dnia 21 czerwca 2013 roku Sąd zwolnił powódkę na jej wniosek zawarty w pozwie od kosztu opłaty stosunkowej od pozwu w całości.

(wniosek k. 3, postanowienie k. 29)

W odpowiedzi na pozew z dnia 17 lipca 2013 roku pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa oraz o zwrot kosztów procesu według norm przepisanych. Strona pozwana przyznała, iż ubezpieczała odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i otrzymała od powódki zgłoszenie szkody na osobie. Pozwany podniósł, iż według kierującego i poszkodowanej, powódka upadając miała przewrócić się na prawą stronę ciała – prawy bark, tymczasem uraz polegał na złamaniu kostki bocznej lewej. W ocenie pozwanego, nie jest możliwe aby w takich okolicznościach doszło do urazu lewej nogi. Pozwany kwestionował też, że powódka doznała uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15%.

(odpowiedź na pozew k. 36-37, pełnomocnictwo k. 38, odpis KRS k. 40-44)

W toku dalszego postępowania stanowiska stron do dnia zamknięcia rozprawy nie uległy zmianie

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 października 2012 roku, H. P. podróżowała jako pasażerka samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którym kierował S. W.. Po zatrzymaniu pojazdu, w trakcie wysiadania powódki z samochodu kierujący pojazdem puścił sprzęgło gdy samochód był na biegu, co spowodowało szarpnięcie pojazdu. Wskutek tej okoliczności powódka upadła na ziemię, doznając urazu lewej kończyny dolnej.

(zeznania S. W. k. 91, zeznania powódki k. 182 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 91, kserokopia zaświadczenia k. 13, opinia pisemna biegłego T. S. k. 123-128, opinia pisemna uzupełniająca biegłego J. F. k. 158, oświadczenie kierującego, opis zdarzenia – w aktach szkody)

Posiadacz pojazdu M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w dacie zdarzenia objęty był ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów u pozwanego.

(bezsporne)

Bezpośrednio po wypadku S. W. zawiózł powódkę do Wojewódzkiej (...) w Ł.. Po wykonaniu zdjęcia rtg stwierdzono złamanie kostki bocznej lewego stawu skokowego. Powódce założono but gipsowy, po czym zwolniono do domu z zaleceniem przeciwobrzękowego ułożenia kończyny w gipsie, kontroli w POZ. W dniu 30 listopada 2012 roku powódce zdjęto opatrunek gipsowy. W obrazie rtg stwierdzono postępujący zrost złamania w prawidłowym ustawieniu odłamów. Zalecono powódce ćwiczenia, masaż wirowy. W badaniu z dnia 15 stycznia 2013 roku opisano obecność obrzęku okolicy kostek. Powódka skarżyła się na dolegliwości bólowe stawu skokowego, chodziła z asekuracją kuli łokciowej. Powódkę skierowano na rehabilitację: pole magnetyczne, laser, krioterapia. W dniu 29 stycznia 2013 roku odnotowano poprawę: mniejsze dolegliwości bólowe i obrzęk. Powódka dodatkowo skarżyła się na bóle prawego biodra i barku. W dniu 11 lutego 2013 roku leczenie ortopedyczne uznano za zakończone. Później powódka korzystała z rehabilitacji.

(zeznania S. W. k. 90-91, zeznania powódki k. 182 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 91, kserokopie dokumentacji medycznej k. 12-19, dokumentacja fotograficzna k. 20)

Powódka po wypadku zażywała leki przeciwbólowe i przeciwzakrzepowe. Za leki przeciwbólowe powódka zapłaciła łącznie ok. 25 zł.

Po wypadku powódka bała się wychodzić z domu aby się nie przewrócić. Powódce pomagała jej córka w czynnościach higienicznych oraz przygotowywaniu posiłków.

Aktualnie u powódki nadal utrzymuje się obrzęk wokół lewego stawu skokowego. Powódka nadal odczuwa również bóle nogi.

(zeznania powódki k. 182-183 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 91)

Po wypadku powódka była dowożona samochodem przez S. W. do lekarzy i na rehabilitację. Do lekarza przy ul. (...) w Ł. dojeżdżała ok. 5 - krotnie, później wielokrotnie jeździła na rehabilitację.

(zeznania powódki k. 182-183)

Koszt jednej godziny za usługi opiekuńcze na terenie miasta Ł. w okresie od lipca 2009 roku do chwili obecnej w dni powszednie wynosi 9,50 zł.

(kserokopia pisma (...) Komitetu Pomocy (...) k. 21)

W dniu 4 lutego 2013 roku pełnomocnik powódki zgłosił szkodę pozwanemu związaną z wypadkiem z dnia 14 października 2012 roku. Wniósł o wypłatę kwoty 8.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, oraz kwoty 2.520 zł z tytułu opieki nad powódką i poniesionych wydatków.

Decyzją z dnia 27 marca 2013 roku Towarzystwo (...) w W. odmówiło powódce przyznania odszkodowania, wskazując, że w jego ocenie nie było możliwe doznanie złamania kostki bocznej lewej w okolicznościach zdarzenia przedstawionych przez powódkę.

(zgłoszenie szkody, decyzja – w załączonych aktach szkodowych)

W wyniku wypadku z dnia 14 października 2012 roku H. P. doznała złamania kostki bocznej lewego stawu skokowego. Dolegliwości ze strony prawego barku nie mają związku z wypadkiem.

Cierpienia fizyczne powódki były średniego stopnia w okresie pierwszych 6 tygodni po wypadku. Spowodowane były bólem związanym ze złamaniem kości i niedogodnościami unieruchomienia gipsowego. Po zdjęciu gipsu powódka odczuwała umiarkowane dolegliwości przez okres kolejnych 6 tygodni. Nadal utrzymują się dolegliwości bólowe i obrzęk w okolicy kostki związane z wypadkiem.

Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki związany z wypadkiem w aspekcie ortopedycznym wynosi 7%.

Wypadek spowodował pewne ograniczenia lokomocyjne spowodowane upośledzeniem wydolności chodu, kłopoty w doborze obuwia w związku z przetrwałym obrzękiem okolicy kostki bocznej.

Powódka nie wymagała leczenia farmakologicznego z wyjątkiem okresowego zażywania środków przeciwbólowych i przeciwzkrzepowych. Koszt profilaktyki przeciwzkrzepowej wyniósł łącznie 30 złotych. Wydatki związane z okresowym zażywaniem M. to przeciętny koszt w granicach kilku złotych miesięcznie.

Powódka wymagała pomocy innych osób w podstawowych czynnościach życia codziennego w wymiarze około 2 godzin dziennie przez okres 3 miesięcy po wypadku.

(opinia pisemna biegłego J. F. k. 144-146, pisemna opinia uzupełniająca biegłego J. F. k. 158)

Poczynione ustalenia faktyczne Sąd oparł na dokumentach załączonych do akt sprawy w postaci akt szkodowych, dokumentacji medycznej, których prawdziwość nie została zakwestionowana przez strony, a także na podstawie zeznań powódki, powołanego w sprawie świadka oraz w oparciu o opinie powołanych w sprawie biegłych. Sąd dał wiarę załączonym do akt sprawy dokumentom, gdyż ich prawdziwość i wiarygodność w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału nie nasuwa wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Ustaleń stanu faktycznego na podstawie kserokopii dokumentów dokonano na podstawie przepisu art. 308 k.p.c.

W przedmiotowej sprawie wątpliwości dotyczyły okoliczności, czy uraz doznany przez powódkę w dniu 14 października 2012 roku pozostawał w związku z ruchem pojazdu M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którego posiadacz zawarł umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów w pozwanym Towarzystwie, a co za tym idzie czy pozwane Towarzystwo (...) w W. odpowiada w ramach zawartej umowy ubezpieczenia OC.

Strona pozwana kwestionowała okoliczność jakoby powódka wysiadając z pojazdu marki M. (...) mogła doznać urazu w postaci złamania kostki bocznej lewej. Powódka nie potrafiła odtworzyć co działo się z jej lewą nogą w momencie szarpnięcia samochodu. Jest to zrozumiałe, gdyż sytuacja zaskoczyła powódkę, a upadając mogła nie widzieć, co dzieje się z jej lewą nogą. Powódka pamiętała, że wysiadając, prawą nogę postawiła już na ziemi, a gdy samochód szarpnął upadła na prawą stronę. Zeznający w sprawie świadek potwierdził, że powódka upadła, gdy samochód szarpnął po puszczeniu sprzęgła. W tej sytuacji celowe było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych. Opinia biegłego T. S. z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Biegły w sporządzonej opinii poddał badaniu dwa scenariusze zdarzenia z dnia 14 października 2012 roku, podejmując próbę doświadczonego odtworzenia przebiegu zdarzenia. W pierwszym z nich poddano analizie sytuację gdy samochód stoi, zaś pasażer wystawił prawą nogę z samochodu i oparł ją o podłoże. Biegły stwierdził, iż bardzo łatwo może dojść do zaczepienia lewą nogą o próg samochodu, co zdecydowanie utrudnia pewne postawienie lewej stopy na podłożu. Przy gwałtownym przeniesieniu ciężaru ciała na lewą stopę istnieje duże prawdopodobieństwo niestabilnego jej postawienia, a w konsekwencji skręcenia. W drugim scenariuszu biegły przeanalizował sytuację gdy pasażerka wystawia prawą nogę, opiera ją stabilnie o podłoże, przenosi na nią ciężar ciała i podnosi się z fotela. Wówczas samochód rusza pchając ją do przodu prawym słupkiem. Pasażerka traci równowagę, zaczepia lewą stopą o fotel pasażera i przewraca się. W wyniku zaczepienia dochodzi do wygięcia lewej stopy, czego konsekwencją mogą być obrażenia tej części ciała. Przedstawione scenariusze wiążą się z różnymi mechanizmami powstania obrażeń u pasażera samochodu, jednak w obydwu przypadkach jest możliwe przewrócenie pasażerki na prawy bok. W pierwszym z nich uraz nastąpiłby w wyniku niestabilnego postawienia stopy, zaś w drugim w wyniku wygięcia stopy w trakcie upadku powódki, po wcześniejszym zaczepieniu nogą o fotel. Z opinii biegłego T. S. wynika, że w trakcie wypadku,

zgodnego z opisem przedstawionym przez jego uczestników, zaistniały warunki, w których mogło dojść do obrażeń lewej nogi powódki. Biegły ortopeda natomiast w opinii uzupełniającej wyjaśnił, że uraz typu skrętnego stopy, jak u powódki powstaje wskutek skręcenia stopy do wewnątrz. Chory pada wówczas na lewą stronę ciała, lub na plecy, czy pośladki. Biegły zanegował tylko upadek na prawy bark w opisywanej sytuacji, wskazując, że brak jest podstaw by negować, że do wypadku w podanych przez powódkę okolicznościach doszło. W niniejszej sprawie nie ustalono takich okoliczności, które mogłyby poddać w wątpliwość twierdzenia powódki i świadka, w tym takich, które wskazywałyby, że w dniu 14 października 2012 roku powódka brała udział w innym zdarzeniu, którego przebieg mógł skutkować urazem lewej nogi. Przeprowadzone postępowanie dowodowe zatem w ocenie Sądu pozwoliło na ustalenie, że do upadku powódki doszło w podanych przez nią okolicznościach, a w szczególności, że jego przyczyną było szarpnięcie pojazdu na skutek niewłaściwego użycia sprzęgła przez kierującego.

Dla oceny następstw wypadku w stanie zdrowia powódki konieczne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza z zakresu ortopedii. Opinia biegłego J. F. nie była kwestionowana przez strony postępowania. Jedynie pełnomocnik pozwanego wniósł o wydanie opinii uzupełniającej w zakresie określenia, czy przy założeniu, że w wyniku przewrócenia się powódki skutkującego urazem nogi doszło również do upadku na bark, możliwym jest aby powódka nie odczuwała jakichkolwiek dolegliwości w obrębie barku i wystąpiły one dopiero po kilku miesiącach.

Odnosząc się do wątpliwości strony pozwanej, biegły w pisemnej opinii wyjaśnił, iż trudno sobie wyobrazić upadek na prawy bark w sytuacji jak u powódki. Nadto skargi powódki na bóle prawego barku odnotowano dopiero w cztery miesiące po wypadku. Tym samym biegły wykluczył ich związek z przedmiotowym zdarzeniem. Powódka przyznała, że z barkiem problemy miała już wcześniej. Biegły wyjaśnił, że nawrót dolegliwości należy łączyć z chorobą samoistną, a nie z wypadkiem. Powódka podnosząc okoliczności związane z dolegliwościami barku nie musiała znać ich przyczyny, dlatego mogła wiązać je z wypadkiem. Wątpliwości podniesione w piśmie procesowym pełnomocnika pozwanego, ostatecznie nie doprowadziły do zakwestionowania opinii i zgłoszenia wniosku o powołanie dowodu z opinii innego biegłego.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był zatem wystarczający do oceny zasadności roszczeń dochodzonych w niniejszej sprawie przez powódkę. Wyrokując Sąd oparł się na sporządzonych opiniach, uznając ją za rzetelne, sporządzone zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy, zawierające pełne i fachowe ustosunkowanie się do pytań Sądu. Biegli wydali opinie po zapoznaniu się z aktami sprawy i po analizie dokumentacji medycznej powódki. Wnioski przedstawione w opiniach pisemnych, zostały oparte na wskazanym powyżej materiale dowodowym, jak również na doświadczeniu zawodowym biegłych. Biorąc pod uwagę ich podstawy teoretyczne, sposób motywowania oraz sposób sformułowania zawartych w nich wniosków Sąd uznał sporządzone opinie za pełnowartościowe źródło informacji specjalnych.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje.

Powództwo, zasługuje na uwzględnienie w części.

Zdarzeniem wyrządzającym szkodę, której naprawienia dochodziła powódka był wypadek, do którego doszło w dniu 14 października 2012 w Ł..

Podstawą prawną odpowiedzialności ubezpieczyciela za skutki wypadku w niniejszej sprawie jest przyjęcie odpowiedzialności za ubezpieczonego na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Zgodnie z art. 822 kc przez umowę odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Stosownie do art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z zm.), z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani – na podstawie prawa – do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę. Natomiast,

zgodnie z art. 19 ust. 1 powołanej ustawy, poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

W niniejszej sprawie pozwane Towarzystwo (...) nie kwestionowało tego, że wypadek z dnia 14 października 2012 roku, w którym uczestniczyła powódka miał miejsce w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczyciela. Spór pomiędzy stronami koncentrował się wokół zaistnienia związku przyczynowego pomiędzy obrażeniami doznanymi przez powódkę a ruchem pojazdu M. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił ustalić, że sprawcą urazu doznanego przez powódkę była osoba kierująca pojazdem mechanicznym, która w zakresie odpowiedzialności cywilnej, w chwili zdarzenia, ubezpieczona była w Towarzystwie (...) w W., zatem podmiotem odpowiedzialnym za następstwa wypadku powódki jest pozwany zakład ubezpieczeń.

Stosownie do treści art. 445 k.c., w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Inaczej niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie ogólnikowo, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia.

W judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, jednocześnie nie może być nadmierne. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, LEX 80272). Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004 r, nr 4, poz.40).

Zważyć przy tym należy, iż doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej decyduje, bowiem o jej niewymierności (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, niepubl.), zaś pojęcie „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX 52766). Dlatego też w orzecznictwie wskazuje się, że oceniając wysokość należnej sumy zadośćuczynienia sąd korzysta z daleko idącej swobody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, LEX 50884). Ustawodawca nie wprowadza bowiem żadnych sztywnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając to zagadnienie w całości uznaniu sędziowskiemu.

Kryterium pozwalającym na pewną obiektywizację rozmiaru szkody doznanej przez powódkę stanowi w niniejszej sprawie stopień uszczerbku na zdrowiu, który wynosi 7%. Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, jego wymiar powinien jednak uwzględnić wszystkie zachodzące w przedmiotowej sprawie okoliczności, zwłaszcza takie jak nasilenie cierpień, trwałe następstwa wypadku, czy wiek powódki. Ustalając rozmiar szkody Sąd wziął pod uwagę nie tylko wielkość procentowego uszczerbku na zdrowiu, ale również rozmiar cierpień związanych z doznanymi obrażeniami i następstwa wypadku, a także trwałość tych skutków i ograniczenia w życiu codziennym.

Jednocześnie, należy mieć na uwadze, iż zadośćuczynienie powinno być umiarkowane i utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

W wyniku wypadku powódka doznała istotnie nasilonych cierpień fizycznych, na które składał się ból i związana z tym niesprawność ruchowa. Powódka szczególnie dotkliwie odczuwała ograniczenia wynikające z doznanych obrażeń, przez okres 6 tygodni od wypadku. Pozostawała wówczas w unieruchomieniu gipsowym, odczuwała ból związany ze złamaniem. Przez kolejne 6 tygodni odczuwała umiarkowane dolegliwości bólowe. Wpadek spowodował ograniczenia lokomocyjne powódki i kłopoty w doborze obuwia. Powódka zmuszona była korzystać z pomocy córki w codziennych czynnościach. Dla ustalenia wysokości adekwatnego zadośćuczynienia, należnego powódce, należało zatem wziąć również pod uwagę konsekwencje wypadku w postaci niewątpliwych obrażeń ciała i związaną z nimi konieczność podjęcia długotrwałego leczenia i rehabilitacji, oraz dezorganizację życia codziennego H. P.. Należy zwrócić uwagę, iż powódka w dalszym ciągu odczuwa dolegliwości bólowe okolic kostki, a ponadto u powódki w dalszym ciągu utrzymuje się obrzęk okolic kostki lewej.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, sąd uznał, że uzasadnione jest zasądzenie zadośćuczynienia na rzecz powódki w kwocie 17.000 złotych. W pozostałym zakresie powództwo w zakresie zadośćuczynienia podlegało oddaleniu.

Odnosząc się do żądanego w pozwie odszkodowania należy podnieść, iż zgodnie z treścią art. 444 § 1 zd. 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Jeżeli zwiększyły się potrzeby poszkodowanego, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (art. 444 § 2 k.c.). Naprawienie szkody obejmuje w szczególności zwrot wszelkich wydatków poniesionych przez poszkodowanego zarówno w związku z samym leczeniem i rehabilitacją (lekarstwa, konsultacje medyczne, protezy, kule, wózek inwalidzki itp.), jak i koszty opieki niezbędnej w czasie procesu leczenia (por. np. orz. SN z 21.5.1973 r., II CR 194/73, OSP 1974, Nr 4, poz. 83) oraz inne dodatkowe koszty związane z doznanym uszczerbkiem (np. przejazdów, wyżywienia). Nie ma przy tym znaczenia fakt ponoszenia całego ciężaru opieki nad poszkodowanym w czasie leczenia i rehabilitacji przez członków najbliższej rodziny (zob. orz. SN z 4.3.1969 r., I PR 28/69, OSN 1969, Nr 12, poz. 229; orz. SN z 4.10.1973 r., II CR 365/73, OSN 1974, Nr 9, poz. 147), ani wykazanie, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki (zob. orz. SN z 4.3.1969 r., I PR 28/68, OSN 1969, Nr 12, poz. 229; orz. SN z 11.3.1976 r., IV CR 50/76, OSN 1977, Nr 1, poz. 11).

Jak wykazało przeprowadzone postępowanie dowodowe, powódka wymagała pomocy osób trzecich, zaś Sąd przyjął, kierując się wskazaniem z opinii biegłego ortopedy, iż przez 3 miesiące po wypadku wymagała pomocy osób trzecich w wymiarze ok. 2 godzin dziennie. Natomiast stawka pełnej odpłatności za roboczogodzinę na terenie miasta Ł. w dni powszednie, w okresie, w którym miał miejsce wypadek wynosiła 9,50 zł/h. Wobec powyższego, tytułem kosztu opieki osób trzecich powódka mogła żądać jedynie kwoty 1710 złotych, (90 dni x 2 godz. x 9,50 zł). Wobec powyższego Sąd zasądził tytułem kosztów opieki osób trzecich kwotę 1710 zł. Natomiast powództwo jako dalej idące należało oddalić jako niezasadne.

Powódka domagała się również kwoty 300 zł z tytułu kosztów zakupu leków. Odnosząc się do tego żądania trzeba wskazać, że było ono oczywiście, co do zasady słuszne. Jednakże powódka nie przedstawiła żadnych rachunków za zakup potrzebnych do leczenia skutków wypadku leków. Jak wynika jednak z opinii biegłego ortopedy J. F. (k. 146), H. P. wymagała okresowego zażywania środków przeciwbólowych, oraz profilaktyki przeciwzakrzepowej, której koszt wynosi łącznie 30 złotych. Natomiast wydatki związane z okresowym zażywaniem leku przeciwbólowego M. to przeciętny koszt w granicach kilku złotych miesięcznie. Powódka w złożonych zeznaniach (k. 182) stwierdziła, iż koszt zakupionych przez nią leków przeciwbólowych wyniósł 25 złotych. Uwzględniając ten fakt, Sąd zasądził na rzecz powódki łącznie kwotę 55 zł tytułem kosztu zakupu leków niezbędnych po wypadku i oddalił żądanie ponad tą kwotę.

Odnosząc się zaś do roszczenia powódki dotyczącego kwoty 200 zł z tytułu kosztów dojazdu do lekarzy i placówek medycznych należy stwierdzić, iż zgromadzone w sprawie dowody: dokumentacja medyczna leczenia powódki oraz zeznania powódki, potwierdzają zasadność żądania zasądzenia odszkodowania z tego tytułu.

Mając na uwadze wszystkie okoliczności sprawy Sąd uznał, że adekwatna z tego tytułu kwota powinna wynosić 200 złotych. Określenie tej kwoty nastąpiło przy zastosowaniu przepisu art. 322 k.p.c. Ścisłe ustalenie poniesionych przez powódkę z tego tytułu kosztów nie było możliwe, a niewątpliwie świadczenie z tego tytułu powódce się należy, skoro potrzeba dojazdów do placówek medycznych wynika wskutek doznanego przez powódkę urazu.

Wobec powyższego, Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 200 złotych z tytułu kosztów dojazdu do lekarzy i placówek medycznych.

Sąd oddalił powództwo w zakresie żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 14 października 2012 roku, które mogą powstać w przyszłości.

Przyjmuje się, iż zasądzenie określonego świadczenia na rzecz powoda w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia, w oparciu o art. 189 k.p.c. Warunkiem jednak dopuszczalności takiego ustalenia jest istnienie po stronie powoda interesu prawnego. Wskazuje się, iż interes taki może istnieć, zwłaszcza przy szkodach na osobie, mimo możliwości dochodzenia świadczenia z danego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają dalsze jeszcze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest na razie aktualne. Interes ten wyraża się np. w tym, aby uniknąć w przyszłości poważnych trudności dowodowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2010 roku, w sprawie o sygn. akt IV CSK 410/09, opubl. w programie komputerowym L.). Szkody na osobie nie zawsze powstają jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała. Poszkodowany z reguły nie może w chwili wszczęcia procesu dochodzić wszystkich roszczeń, jakie mogą mu przysługiwać z określonego stosunku prawnego, może określić podstawę żądanego odszkodowania jedynie w zakresie tych skutków, które już wystąpiły. Nie może natomiast określić dalszych skutków, jeszcze nie ujawnionych, których wystąpienie jest jednak prawdopodobne, a które niejednokrotnie ujawniają się po upływie dłuższego czasu, w trudnym z reguły do określenia rozmiarze.

Powódka nie wykazała takich okoliczności faktycznych, które dawałyby podstawę do ustalenia, że dalsza szkoda może w przyszłości zaistnieć. Leczenie skutków wypadku zakończyło się. Po wtóre, ustalenia takiego można żądać, gdyby prawdopodobieństwo wystąpienia problemów dowodowych w przyszłości było duże, zaś w realiach rozpoznawanej sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, iż takowe trudności mogą w przyszłości wystąpić.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. Wymagalność roszczenia w stosunku do zakładu ubezpieczeń powstaje w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 k.c.), chyba, że w powyższym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia jego odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe. Powódka, działając przez pełnomocnika, zgłosiła szkodę 4 lutego 2013 roku. W zgłoszeniu szkody wniosła jednocześnie o wypłatę kwoty 8.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, oraz kwoty 2.520 zł z tytułu opieki i poniesionych wydatków. Wobec powyższego, ze względu, iż trzydziestodniowy termin do spełnienia świadczenia przez pozwanego upłynął 4 marca 2013 roku, zaś powódka domagała się zasądzenia odsetek dopiero od dnia 11 kwietnia 2013 roku, odsetki od kwoty 8.000 złotych zadośćuczynienia i kwoty 1965 złotych odszkodowania należało zasądzić zgodnie z żądaniem tj. od dnia 11 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty. Natomiast odsetki od pozostałej kwoty 9.000 złotych zadośćuczynienia należało zasądzić dopiero od dnia 10 lipca 2013 roku do dnia zapłaty, to jest od dnia następnego po doręczeniu opisu pozwu pozwanemu (k. 33), albowiem wcześniej powódka z żądaniem zapłaty powyższej kwoty z tak sprecyzowanego jak w pozwie tytułu do strony pozwanej się nie zwracała. Zatem żądanie odsetek jest zasadne tylko w wyżej wskazanym zakresie. W pozostałej części powództwo w zakresie odsetek podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. rozliczając je stosunkowo. Zasądzona suma stanowi 55,91 % wysokości przedmiotu sporu.

Koszty poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa w niniejszej sprawie wyniosły 2467,86 zł i złożyły się na nie: opłata od pozwu w kwocie 1696 zł oraz wydatki na wynagrodzenie biegłych i odpis dokumentacji medycznej tj. 763,19 zł i 8,67 zł.

Stosownie do przepisu art. 83 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167, poz. 1398 ze zm.), jeżeli przepisy przewidują obowiązek działania i dokonywania czynności połączonej z wydatkami z urzędu, sąd zarządzi dokonanie tej czynności, a kwotę potrzebną na ich pokrycie wykląda tymczasowo Skarb Państwa. W orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując przepisy art. 113 tej ustawy.

Po stronie powodowej koszty procesu wyniosły kwotę 2717 zł, na którą złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika powódki – 2400 zł ustalone w oparciu o przepis § 6 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu /t.j. Dz.U. z 2013r, poz. 461/, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz zaliczka na biegłego – 300 zł. Strona pozwana poniosła koszty w wysokości 2917 zł tj. wynagrodzenie pełnomocnika ustalone w oparciu o przepis § 6 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu /t.j. Dz.U. z 2013r, poz. 490/, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz zaliczka na biegłego – 500 zł. Łącznie koszty procesu wyniosły 8101,86 zł, przy czym pozwany powinien ponieść je w kwocie 4529,75 zł (55,91%), zaś powódka w kwocie 3572,11 zł (44,09%).

Biorąc zatem pod uwagę ustalony stosunek, w jakim strony powinny ponieść koszty postępowania, zasadę rozliczenia kosztów oraz treść art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd obciążył powódkę kwotą 855,11 złotych, oraz pozwanego kwotą 1612,75 złotych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych, orzekając, jak w punkcie 4 i 5 wyroku.